

Chojnacki, Jakub

Nauka w służbie narodu - III Kongres Nauki Polskiej

Notatki Płockie 31/2-127, 8-21

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NAUKA W SŁUŻBIE NARODU — III KONGRES NAUKI POLSKIEJ

W dniach od 5—7 marca 1986 roku w sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie obradował III Kongres Nauki Polskiej. Zwołano go w czasie, gdy najtrudniejszy okres wynikający z warunków kryzysowych Polski, ma ona już za sobą, natomiast najważniejsze zadania wynikające z przeobrażeń współczesnej rzeczywistości, z odpowiedzialności za losy Ojczyzny, za jej międzynarodową pozycję, za jakość życia dynamicznie rosnącej liczby ludności — ma ona przed sobą.

W Kongresie uczestniczyło około 1200 delegatów ze wszystkich środowisk naukowych kraju. Reprezentowane było także i czwarte ogniwo nauki polskiej — społeczny ruch naukowy. Towarzystwo Naukowe Płockie reprezentował jego prezes, autor niniejszej publikacji. Filia Politechniki Warszawskiej w Płocku reprezentowana była przez prof. dr. inż. Eugeniusza Szpunara.

Wśród uczestników Kongresu byli także członkowie naszego Towarzystwa: doc. dr inż. Andrzej Bukowski, prof. dr Aleksander Gieysztor (honorowy), prof. dr Witold Hensel (honorowy), doc. dr Krzysztof Jakubowski, prof. dr inż. Włodzimierz Kotowski, prof. dr inż. Edward Kowalczyk, prof. dr inż. Zdzisław Mikulski, prof. dr Antoni Rajkiewicz (honorowy) i prof. dr Witold Stankiewicz.

Z uwagi na to, że Polska Akademia Nauk wyda w dwumiesięczniku «Nauka Polska» (nr 5/1986) obszernie sprawozdanie z Kongresu pragnęłbym jedynie zapoznać Czytelników z moim wystąpieniem w drugim dniu obrad w dyskusji plenarnej, a także z najważniejszymi — moim zdaniem — fragmentami końcowej uchwały Kongresu oraz z wydanym przezeń oświadczeniem.

Wysokie Prezydium,

Wielce Szanowni Zgromadzeni!

W tej sali w czasie obrad II Kongresu Nauki Polskiej profesor Sylwester Kaliski słusznie stwierdził: „Nie stać nas na rozwijanie nauki przede wszystkim dla nauki, choć jest to nader wzniosła sprawa, ale stać nas na szeroko rozumianą — bez uproszczeń — naukę dla kraju... Zbyt często mówi się o „nauce” na wszystkich szczeblach... za mało natomiast o konkretach, skutkach, o wynikach. Społeczeństwo oczekuje od nauki konkretnych wyników...”

To pragmatyczne podejście wybitnego uczonego i generała nawiązuje do wypowiedzi prezesa Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Stanisława Staszica: „Nauki dopiero stają się użyteczne, gdy są w praktyce do użytku publicznego stosowane”.

W organizacyjnej strukturze nauki polskiej — jako czwarte jej ogniwo — działają towa-

rystwa naukowe, nazwane w 1977 r., z okazji sesji XXV-lecia PAN, przez prezesa Włodzimierza Trzebiatowskiego „sojusznikami” Akademii. Są one autonomicznymi, samorządnymi, dobrowolnymi i niezbiurokratyzowanymi zrzeszeniami społeczno-naukowymi ludzi posiadających odpowiednie kwalifikacje i wolę pracy naukowej dla dobra ogólnego. Nie kosztują wiele.

W Polsce Ludowej ich rozwój jest niebywały. Obecnie działa już 167 towarzystw naukowych, w tym 48 lekarskich (naukowo-zawodowe) i 21 zrzeszonych w NOT (naukowo-techniczne). Łącznie zrzeszają prawie 600 000 członków. Jest to liczący się potencjał ludzki i organizacyjny. Działalność ich jest zróżnicowana, zależnie od warunków obiektywnych i subiektywnych. Niektóre towarzystwa, szczególnie

niedawno założone, borykają się z dużymi trudnościami. Ich prace koordynuje Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN pod przewodnictwem wiceprezesa profesora Gerarda Labudy, który po poznańsku wskazuje, że: „Język nauki — to język rzeczowników. Nie

wego i kulturalnego, a ponadto ma wielu sympatyków.

Połowa członków mieszka w Płocku, pięciu za granicą. Towarzystwo posiada trzy oddziały — w Wyszogrodzie, Sierpcu i Łęczycy. Działa poprzez komisje i sekcje oraz seminarium dok-



Sala Kongresowa w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Inauguracja obrad w dniu 5 marca 1986 roku.

ma miejsca w nim na opowiadki. Liczą się fakty i to wymierne i ich trzeźwa analiza”.

Wśród 30 towarzystw naukowych regionalnych, ogólnych, działa i Towarzystwo Naukowe Płockie (TNP) założone w 1820 roku, które mam zaszczyt na III Kongresie Nauki Polskiej reprezentować.

Liczy 570 członków: pracowników i przyjaciół (miłośników) nauki, specjalistów-praktyków, organizatorów i animatorów życia nauko-

toranckie prowadzone — we współpracy z Uniwersytetem Warszawskim — nieprzerwanie i honorowo od 1970 roku przez profesora Antoniego Rajkiewicza.

Legitymacją naszej działalności naukowej są wydawnictwa. W latach osiemdziesiątych wydajemy rocznie przeciętnie około 100 arkuszy. Od 30 lat ukazuje się nasz organ kwartalnik popularnonaukowy «Notatki Płockie». Możliwe jest to dzięki przychylnemu stosunkowi



Prezydium Kongresu (fragment). Od lewej strony: prof. dr Roman Ney — sekretarz Komitetu Organizacyjnego III Kongresu Nauki Polskiej, prof. dr Kazimierz Secomski — członek Rady Państwa PRL i prof. dr Jan Kostrzewski — prezes PAN.

Departamentu Książki Ministerstwa Kultury i Sztuki. 100 arkuszy rocznie przy zatrudnieniu tylko jednego etatowego redaktora wymaga pomocy społecznej członków i świadczy o efektywności działania, wysokiej wydajności. Fakt zatrudniania w biurze Towarzystwa od kilkunastu lat tylko 6 pracowników etatowych, w tym dyrektor (kasjer), redaktor, główny księgowy, sprzątaczką — mimo czterokrotnego wzrostu w tym okresie liczby członków, kilkunastokrotnego przyrostu majątku Towarzystwa oraz działalności — świadczy o tym dowodnie.

Tak więc uzyskane przez Towarzystwo coroczne dotacje państwowe na bieżącą działalność powiększane pracą społeczną w sposób celowy, gospodarny i skuteczny tworzą „naukę dla kraju”, przy minimalnych kosztach.

Jesteśmy licznie odwiedzani przez gości. W r. 1985 przyjęliśmy 161 delegacji, w tym 64 zagraniczne. Staramy się jak najlepiej popularyzować osiągnięcia polskiej i regionalnej nauki i kultury.

Towarzystwo Naukowe Płockie przez pokolenia zgromadziło znaczny majątek, dziś oceniany na około 400 milionów zł. Jesteśmy właścicielami wielu cennych zbiorów oraz sześciu nieruchomości.

Ale ponieważ nie ma rozwoju nauki bez rozwoju bazy materialnej, a dotyczy to i społecznego ruchu naukowego, w latach osiemdziesiątych wydaliśmy ponad ćwierć miliarda zł na jej rozwój, szczególnie na modernizację i rozbudowę Biblioteki naukowej im. Zielińskich TNP liczącej 183 000 vol., w tym prawie 13 000 starodruków i już 54 inkunabuły. Planujemy podwoić do roku 2000 zasób naszej księżnicy płockiej.

W roku ubiegłym (1985) wydaliśmy na kapitalne remonty trzech bibliotecznych zabytkowych obiektów 31 mln zł, a w 1986 r. planujemy wydatkować około 50 mln, pracując już na pięciu placach budowy, także w Wyszogrodzie i Łęczycy.

Przygotowujemy, kierujemy i nadzorujemy prace remontowe i inwestycyjne nie zatrudniając nikogo na etacie czy ryczałtach. W instytucji państwowej stworzono by zapewne cały dział. Pracujemy więc efektywnie i tanio. Pracowaliśmy także — w miarę normalnie — w okresie wielkich zaburzeń i „stanu wojennego”. Działalność Towarzystwa nie została zawieszona, posiedzenia Zarządu i doroczne walne zgromadzenia odbywały się, członków nie ubyło, nikt nie podał się do dymisji z wyjątkiem jednej osoby, która zrezygnowała z funkcji przewodniczącego sekcji ikonograficznej.

Środki finansowe uzyskujemy dzięki życzliwości i poparciu władz wojewódzkich i miejskich, wspierających naszą społeczną działalność również i moralnie.

Mecenasem i darczyńcą naszym jest i wielki przemysł najstarszego grodu Mazowsza. Rada Pracownicza Płockiej Petrochemii przekazuje nam corocznie miliony zł, ostatnio włączyła się także i Fabryka Maszyn Żniwnych.

Rozumiemy jednak, że dotacje państwa nie mogą być jedynym źródłem pokrywania stale rosnących wydatków. Stąd własną inicjatywą i gospodarnością Zarząd TNP po II Kongresie Nauki Polskiej, którego uchwała zezwoliła towarzystwom na odpłatne wykonywanie prac naukowo-badawczych (ekspertyz), wykorzystał tę szansę. Możliwość zamieniliśmy w rzeczywistość. W kwocie 52 mln zł i 1 tysiąca dolarów znajdujących się na naszych kontach bankowych na koniec 1985 r., około dwie trzecie — to kwoty wypracowane przez Towarzystwo z przeznaczeniem na własne inwestycje, służące nauce i kulturze.

Sumy te stale są powiększane i przez dary osób prywatnych. Tylko w roku ubiegłym przysporzyły one nam prawie 2 mln zł. Ofiarności członków i przyjaciół — darczyńców rośnie z każdym rokiem. Wielu autorów rezygnuje w całości lub części z należnych im honorariów, mamy też przykłady ofiarowania Towarzystwu przez wybitnych polskich uczonych ich księgozbiorów.

Tak więc staraliśmy się, wykonując uchwały II Kongresu Nauki Polskiej i własne, skutecznie działać, a nie bezowocnie narzekać. Apelowaliśmy najpierw do samych siebie. Pomóż sobie sam...

Wczoraj Prezes Akademii prof. Jan Kostrzewski mówił o „niedostateczności skutecznego działania” w nauce polskiej. Sądzę, iż krytyka ta nie wszystkich dotyczy.

„Nie wystarczy robić, trzeba zrobić” — mawiał wybitny uczyony, chemik, a równocześnie mąż stanu, którego do niedawna cytować nie wypadało.

Panie Przewodniczący,

jednym z trzech wielkich zagrożeń stworzonych przez wielki rozwój światowej nauki i techniki, w których cieniu my żyjemy, to obok zagrożenia nuklearnego i niszczenia środowiska naturalnego, jest realna groźba wyczerpania się w niedługim czasie tradycyjnych źródeł energii i ciepła takich jak: węgiel, ropa naftowa, gaz ziemny. Te energetyczne surowce nie są odnawialne.

A „energia stanowi podstawę życia i rozwoju ludzkości, jest tak potrzebna jak powietrze i woda” pisał nie żyjący już profesor Kazimierz Kopecki z Gdańska, przewodniczący Komitetu Problemów Energetyki przy Prezydium PAN, największy nasz autorytet w dziedzinie energetyki, przyjaciel TNP.

Jedna z sześciu naszych nieruchomości to nabyte przez nas w 1977 roku dwa hektary terenu we wsi Cierszewo nad prawobrzeżną Skrwą i Wisłą, w tzw. „Szwajcarii płockiej”. Ponad 30 metrowa skarpa, stok (ważne dla badań solarnych), las, woda, bliskość Płocka (12 km) stanowią warunki do wykorzystania terenu dla specjalistycznych badań naukowych.

Z myślą o nowych źródłach energii Zarząd TNP wystąpił do Prezydium PAN o budowę

na naszej nieruchomości, której połowę (10 000 m²) przekazemy Akademii bezpłatnie — w formie daru, pionierskiego w kraju ośrodka badań solarnych, energii wiatru i wody. Na pozostałej części działki zamierzamy w przyszłości budować Dom Pracy Twórczej TNP. Ośrodek Akademii realizowany w najbliższych latach winien stać się poligonem doświadczalnym nauki polskiej. Profesor Kopecki, a także b. prezes PAN profesor Aleksander Gieysztor uznali po obejrzeniu terenu w Cierszewie, iż wyjątkowo nadaje się na powyższy cel.

Niestety, we wczoraj ogłoszonych tu referatach wicepremiera Zbigniewa Szalajdy i prezesa PAN nie podniesiono problemu przyspieszenia badań solarnych, a bez tego wejście w XXI wiek nie wydaje się możliwe.

Z trybuny Kongresu ponawiam wniosek, aby z funduszy inwestycyjnych PAN ważny ten obiekt realizować w ramach Rządowego Programu PR-8 „kompleksowego rozwoju energetyki”.

Dla świata, którego zaludnienie w sposób niekontrolowany dynamicznie rośnie, rozwiązanie problemów energetycznych stanowi kluczowe zagadnienie. Świat eksperymentuje. Eksperymentować i my chcemy budową nowoczesnego ośrodka w Cierszewie. Dobra lokalizacja, bez potrzeby wywłaszczania i wyburzeń — to już pierwszy i duży krok w procesie inwestycyjnym.

Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego apeluje do Prezydium PAN o twórczą kontynuację przedłożonych wstępnie zamierzeń, „nauki dla kraju”.

Ta propozycja „sojusznika” Akademii może przynieść Ojczyźnie wymierne korzyści, stanowiąc skromny wkład Towarzystwa Naukowego Płockiego na rzecz rozwoju polskiej nauki i techniki, na rzecz wykorzystania takich źródeł energii jak słońce, energia wiatru i wody. Należy szybko podjąć ostateczne decyzje. A więc działajmy, podejmując nawet ryzyko. Rzymska maksyma głosi że „lepszy jest zły wybór w metodzie działania, niż zaniechanie działania”. W tym przypadku chodzi nie tylko o działanie, ale i o wybór, który naszym zdaniem jest wyborem trafnym.

Czwarte społeczne ogniwo nauki polskiej stało się i stara się — wg skromnych swych możliwości i nauce i praktyce i całemu społeczeństwu być użyteczne, realizując myśl wielkiego Staszica.

*
* * *

Na zakończenie: 20 sierpnia 1985 roku ważkim zdarzeniem była zorganizowana przez Towarzystwo Naukowe Płockie — z udziałem 250 osób — ogólnopolska sesja naukowa poświęcona 900 rocznicy urodzin w Płocku monarchy Bolesława III Krzywoustego. Z okazji tego jubileuszu Zarząd Towarzystwa wybił medal „Szlakiem Krzywoustego”, który to medal prag-



Prezes Rady Ministrów prof. dr Zbigniew Messner ogląda wręczony Mu przez prezesa dr. inż. Jakuba Chojnackiego medal „Szlakiem Krzywoustego” wybitny przez Towarzystwo Naukowe Płockie z okazji 900 rocznicy jego urodzin w Płocku. W środku dyrektor Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN dr Marian Salamon. Pierwszy z lewej mgr inż. Zbigniew Michałek — sekretarz KC PZPR.

nę wręczyć Panu Przewodniczącemu obrad przekazując równocześnie informację o inicjatywie Zarządu TNP przesłanej w dniu 31 grudnia 1985 r. Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Rektorowi Uniwersytetu Szczecińskiego nadania Uniwersytetowi powołanemu w jubileuszowym 900-nym roku urodzin wiel-

kiego Piasta — imienia Bolesława Krzywoustego.

Liczby dot. ilości towarzystw naukowych w Polsce podają za wydawnictwem kongresowym: *Nauka Polska w latach 1973—1984*. GUS Warszawa, listopad 1985, s-s. 54—59. Dane te są rozbieżne z liczbami podawanymi drukiem przez Biuro Społecznej Działalności Naukowej PAN.

* * *

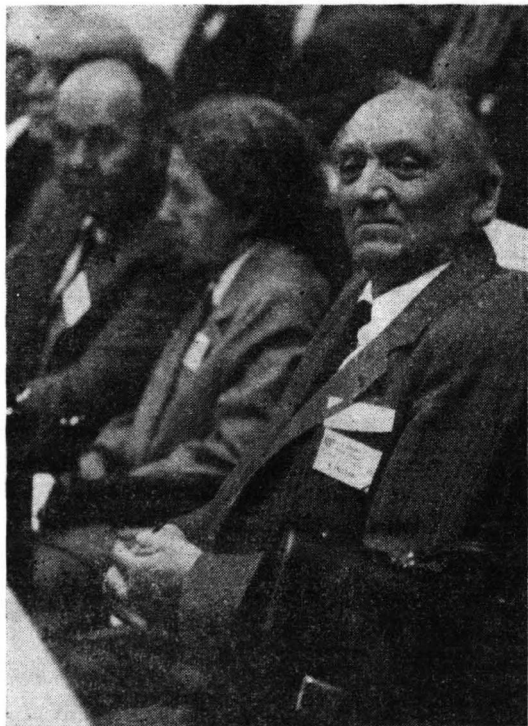
UCHWAŁA III KONGRESU NAUKI POLSKIEJ (fragmenty)

I. WSTĘP

1. 35 lat temu obradował I Kongres Nauki Polskiej. W okresie głębokich przemian ustrojowych i odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych uczeni polscy kształtowali formy organizacyjne nauki i określali stojące przed nią zadania. Kolejny, II Kongres, w 1973 r. obradował w atmosferze optymizmu. Środowisko naukowe było przekonane o konieczności i możliwości przyspieszonego rozwoju Polski w jej socjalistycznym kształcie ustrojowym. Kierunki badań na okres lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sformułowano wówczas pod hasłem „Nauka w służbie narodu”. Jest ono bardziej aktualne dzisiaj niż kiedykolwiek w przeszłości. Na przełomie poprzedniej i obecnej dekady Polska stanęła w obliczu trudności gospodarczych i głębokich wstrząsów społecznych, których konsekwencje odczuwamy do dnia dzisiejszego. Powinnością uczonych jest uczestnictwo w ogólnonarodowym wysiłku, zmierzającym do zapewnienia Polakom u progu XXI w. godziwego poziomu życia, a Polsce godnego miejsca w świecie...

4. Państwa wspólnoty socjalistycznej podejmują skoordynowane wysiłki na rzecz integracji i przyspieszenia rozwoju cywilizacyjnego oraz unowocześnienia gospodarki. Aby umocnić pozycję Polski w świecie i zmniejszyć dystans dzielący nas od państw o wysokim stopniu rozwoju, należy dążyć do podwojenia dochodu narodowego w ciągu najbliższych 15—20 lat w oparciu o głębokie zmiany strukturalne, o wydatne powiększenie wydajności pracy oraz o znaczne zmniejszenie energochłonności i materiałochłonności produkcji przy jednoczesnym podniesieniu jej jakości. Sprostanie tym zadaniom wymaga szybkiego i stałego postępu naukowo-technicznego, doskonalenia rozwiązań organizacyjnych i ścisłego powiązania nauki z kierunkami rozwoju społeczno-gospodarczego.

Warunki te okażą się jednak niewystarczające, jeśli nie uda się równocześnie przeobrazić świadomości Polaków tak, aby dobrze rozumieli istotę zachodzących przemian i mogli wziąć w nich aktywny udział. Nauka powinna stać



Na sali obrad. Pierwszy z prawej prof. dr Kazimierz Żygulski — minister Kultury i Sztuki.

się w naszym kraju zarówno bezpośrednią siłą wytwórczą, jak i czynnikiem mobilizującym całe społeczeństwo do wysiłku na rzecz rozwiązywania narastających problemów gospodarczych. Równie mocno trzeba podkreślić rolę nauki w rozwoju kultury narodowej, w doskonaleniu systemu edukacji, w dziele ochrony środowiska i poprawy stanu zdrowotności społeczeństwa...

II. NAUKA POLSKA MIĘDZY II I III KONGRESEM

1. W uchwale II Kongresu Nauki Polskiej nakreślono cele i założenia polityki naukowej

państwa, wytyczono węzłowe kierunki rozwoju badań w latach 1975—1990. Postulowano, by nauka stała się podstawowym czynnikiem rozwoju kraju i jej rozwój wyprzedzał tempo postępu w gospodarce narodowej, by prace badawcze ujęte zostały w system centralnie sterowanych programów skoordynowanych z założeniami polityki społecznej i gospodarczej. Uczestnicy II KNP zwrócili się do władz państwowych o kadrową i materialną rozbudowę warsztatów pracy naukowej i o zwiększenie nakładów na działalność badawczą i rozwojową do 4% dochodu narodowego.

2. Wnioski i postulaty II Kongresu Nauki Polskiej wysunięto w atmosferze ożywienia społecznego i gospodarczego. Zrealizowane zostały jednak tylko częściowo, a w wielu ważnych dziedzinach badań rezultaty daleko odbiegały od oczekiwań i potrzeb. Przyczynił się do tego dotkliwy kryzys społeczny, polityczny i gospodarczy. W pewnej mierze jest to odzwierciedleniem także niedostatków samego planowania i prowadzenia badań naukowych, a także środowiskowych tendencji do ich rozpraszania. Spadek dochodu narodowego powodował znacz-

ne ograniczenie nakładów na badania naukowe, w konsekwencji zaś zmniejszenie potencjału badawczego Polski i niepełne jego wykorzystanie, przy czym zmieniona sytuacja gospodarcza nie spowodowała niezbędnej modyfikacji priorytetów badawczych. W okresie najgłębszego kryzysu ograniczenie nakładów na naukę osiągnęło poziom krytyczny — ich wymiar nie przekraczał 1% dochodu narodowego. Nie bez znaczenia był tu brak wyobraźni części administracji państwowej: starając się sprostać doraźnym zapotrzebowaniom poszczególnych branż gospodarki, na dalszy plan spychano problematykę perspektyw rozwojowych kraju. Stwierdzamy z satysfakcją, że symptomy tej błędnej polityki należą do przeszłości i wyrażamy przeświadczenie, że nigdy się nie powtórzą...

5. W uchwale II KNP podkreślono, że wpływ nauki na rozwój społeczeństwa oddziaływa w znacznym stopniu poprzez przyswojenie i rozszerzenie wiedzy oraz kształcenie świadomości ludzi. Przyszłość cywilizacyjna i kształt życia zbiorowego Polaków zależą od stanu edukacji narodowej, od łączenia wiedzy o przeszłości



W kulisach Kongresu. Rozmowa na temat przyspieszenia badań nad wykorzystaniem energii solarnej i siły wiatru. Od lewej strony: prof. dr Bogdan Suchodolski, dr inż. Jakub Chojnacki i prof. dr Henryk Jabłoński.

historycznej narodu z umiejętnością rozwiązywania problemów współczesnych i kształtowania przyszłości społeczeństwa socjalistycznego. Wybitni polscy uczeni zawsze doceniali kulturotwórcze i edukacyjne funkcje nauki...

III. NAUKA POLSKA WOBEC ZADAŃ

KOŃCA XX WIEKU

1. Polityka naukowa Polski jest kształtowana pod wpływem dwóch procesów, decydujących o jej celach i zadaniach. Pierwszy z nich to społeczny i gospodarczy rozwój kraju, służący zaspokajaniu materialnych i duchowych aspiracji narodu; drugi — to przeobrażenia w nauce światowej i w globalnych procesach rozwoju. Nauka może być najbardziej użyteczna wtedy, gdy badania wyprzedzają procesy społeczne i gospodarcze. Wynika to z faktu, że upływ czasu między odkryciem naukowym a możliwością jego zastosowania w praktyce wynosi kilka, a niekiedy kilkanaście lat. Określając zatem zasady polityki w dziedzinie badań na najbliższe lata, musimy się kierować długofalową wizją rozwoju społeczno-gospodarczego i demograficznego. Mając poczucie współodpowiedzialności za prawidłowe kształtowanie perspektyw rozwojowych Polski, chcemy współuczestniczyć w działaniach określających te perspektywy...

2. ...Rozwój medycyny i farmakologii, wsparcie na osiągnięciach biologii molekularnej, korzystnie wpłynie na stan zdrowotności społeczeństw. Wśród absorbujących ludzkość zagadnień bardzo ważne miejsce zajmą problemy ekologiczne: postęp nauki powinien doprowadzić do zminimalizowania degradacji środowiska przyrodniczego, zapewniając funkcjonowanie geosystemów oraz zasoby surowcowe abiotyczne i biotyczne. Zmianom tym towarzyszyć muszą zasadnicze przeobrażenia społeczne, eliminujące np. związane z automatyzacją produkcji problem bezrobocia.

3. ...Mamy świadomość, że ekstensywnie źródła rozwoju gospodarczego ulegają wyczerpaniu. Dalszy przyrost dochodu narodowego wymaga wielu przejściowych wyrzeczeń, zasadniczego wzrostu roli nauki i badań w procesie rozwoju, znacznego wzrostu wydajności pracy, zmniejszenia jednostkowego zużycia energii i surowców oraz rozwiązania problemu zadłużenia kraju. Nie jest to możliwe bez dokonania głębokich zmian strukturalnych w gospodarce narodowej, a także bez rozbudzenia społecznej woli efektywnej pracy i bez pełnego wykorzystania potencjalnych możliwości ustroju socjalistycznego.

4. Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, uczestnicy III Kongresu Nauki Polskiej dostrzegają następujące węzłowe problemy wymagające istotnego wsparcia ze strony nauki:

- a) rozwijanie refleksji teoretycznej nad okresem przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu i swoistościami budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej;
- b) umacnianie międzynarodowej integracji ekonomicznej krajów wspólnoty socjalistycznej;
- c) umocnienie nowego systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową, zapoczątkowanego uchwałami IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, a zwłaszcza udoskonalenie w tym systemie mechanizmów profektywnościowych, proinnowacyjnych i proeksportowych w celu zwiększenia konkurencyjności gospodarki polskiej na rynku światowym;
- d) doskonalenie mechanizmów funkcjonowania gospodarki przestrzennej i jej przemian;
- e) rozwój edukacji narodowej, kształtowanie prospołecznej osobowości współczesnego Polaka;
- f) doskonalenie organizacji i podnoszenie poziomu życia politycznego, społecznego i kulturalnego;
- g) dokonanie przeobrażeń strukturalnych w gospodarce, zapewniających głębokie przetworzenie surowców w oparciu o nowoczesne rozwiązania technologiczne;
- h) kompleksowe rozwiązanie problemu racjonalnej eksploatacji majątku narodowego, przy wykorzystaniu odpowiednich środków organizacyjnych, ekonomicznych i technologicznych;
- i) rozwijanie i wykorzystanie biotechnologii w przemyśle, rolnictwie, ochronie zdrowia i środowiska;
- j) przekształcanie polskiego rolnictwa w kierunku podniesienia jego wydajności w oparciu o unowocześnienie techniki i technologii produkcji, jego rekonstrukcja i awans cywilizacyjny wsi; rozwinięcie i przekształcenie przemysłu rolno-spożywczego w nowoczesny przemysł żywnościowy, stosujący postępowe technologie produkcji (w tym biotechnologie) oraz przechowalnictwa, zgodnie z potrzebami racjonalnego wyżywienia narodu;
- k) elektronizacja procesów produkcyjnych, systemu kształcenia, usług i obsługi życia codziennego, rozwój telekomunikacji i wszechstronny rozwój informatyki i jej zastosowań;
- l) rozwój metod i urządzeń technologicznych oraz automatyzacja i robotyzacja procesów produkcyjnych;

- l) dokonanie istotnego postępu na drodze chemizacji gospodarki narodowej, uzyskanie związków i materiałów o kluczowym znaczeniu dla procesów wytwarzania;
- m) opracowanie udoskonalonych materiałów konstrukcyjnych oraz technologii ich przetwarzania i ulepszania, a w szczególności tworzyw konstrukcyjnych, materiałów ceramicznych, polimerów, kompozytów i stali wysokojakościowych, zwłaszcza stali odpornych na korozję;
- n) racjonalizacja pozyskiwania, przetwarzania i wykorzystania energii, surowców mineralnych i zasobów wodnych kraju ;
- o) rozwój energetyki jądrowej, podniesienie sprawności przemian energetycznych, postęp w wykorzystaniu niekonwencjonalnych źródeł energii;
- p) rozwiązanie problemu mieszkaniowego — jednego z podstawowych czynników, kształtujących jakość życia Polaków;
- r) zapewnienie należytej ochrony środowiska naturalnego przed degradacyjnym wpływem działalności gospodarczej;
- s) dokonanie postępu w dziedzinie ochrony zdrowia społeczeństwa w warunkach zmieniającego się środowiska życia i pracy, zapobieganie chorobom i ich zwalczanie z wykorzystaniem najnowszych zdobyczy nauk medycznych...

IV. GŁÓWNE KIERUNKI ROZWOJU NAUKI POLSKIEJ DO 2000 R.

2. ...Podstawowymi źródłami surowców dla syntez chemicznych są: ropa naftowa, gaz ziemny, węgiel, siarka, sól oraz inne surowce mineralne. Szczególne znaczenie ma dalszy postęp karmo — i petrochemii. Należy rozważyć intensyfikację badań w zakresie chemii C₁. Wobec istnienia bogatych rud metali w Polsce rozwijane winny być badania nad otrzymaniem i własnościami metali i ich związków nieorganicznych, w szczególności miedzi, glinu, cynku, tytanu, cynku, srebra, ołowiu, lantanowców i innych metali rzadkich dla rozszerzenia możliwości ich coraz lepszego wykorzystania.

3. Nauki techniczne są podstawowym czynnikiem rozwoju gospodarki i wpływają bezpośrednio na poziom życia społeczeństwa. Z ich osiągnięciami wiąże się powszechnie nadzieja na udział w przewyciężaniu czterech istotnych ograniczeń na drodze dalszego rozwoju ludzkości: bariery energetycznej, żywnościowej, surowcowej i ekologicznej. Kulturotwórcza rola nauk technicznych obejmuje nie tylko kulturę techniczną w tradycyjnym sensie tego terminu. Szybki rozwój nowych metod zapisu, gromadzenia i przetwarzania informacji powo-

duje zmiany nie mniejsze od tych, jakie w swoim czasie spowodował wynalazek druku. Unowocześnienie środków informatyki powoduje zasadnicze zmiany w metodach wytwarzania i organizacji, a przede wszystkim rewolucjonizuje nauczanie, kulturę, obieg informacji i życie codzienne ludzi. Zapewnienie możliwości bardzo szybkiego pobierania, gromadzenia i wykorzystywania ogromnych zasobów informacji, stało się warunkiem funkcjonowania nowoczesnych społeczeństw...

W dziedzinie nauk energetycznych podstawowe znaczenie mają badania nad podniesieniem sprawności przemian energetycznych dla zapokożenia potrzeb energetycznych kraju z zachowaniem wymagań ochrony środowiska. Doniosłe są również badania w zakresie racjonalizacji użytkowania paliw i energii, podstaw doskonalenia maszyn, urządzeń technologii energetycznych, a także urządzeń i aparatury techniki jądrowej.

Rozwój energetyki jądrowej będzie wymagał badań ciepło przepływowych, materiałowych, a zwłaszcza związanych z zachowaniem bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej.

Niezbędne są również prace nad wykorzystaniem niekonwencjonalnych źródeł energii, a także nad racjonalnym użytkowaniem wszystkich postaci energii.

Ponadto należy rozwijać techniki jądrowe i radiacyjne oraz technikę plazmową i ich zastosowania w gospodarce narodowej. Należy również rozwijać badania w zakresie kontrolowanej syntezy termojądrowej...

4. ...Badania geologiczne powinny być skierowane na wszechstronne poznanie budowy geologicznej kraju. Szczególnej uwagi wymaga zbadanie wglębnej budowy tych obszarów Polski oraz tych zjawisk geologicznych, z którymi wiąże się największe prawdopodobieństwo, występowania nowych złóż surowców mineralnych, a zwłaszcza bituminów i pierwiastków promieniotwórczych. Rozszerzenia wymagają badania hydrogeologiczne nad rozpoznaniem i udokumentowaniem zasobów wód podziemnych. Należy rozwijać metodykę badań w dziedzinie geologii inżynierskiej i geotechniki dla potrzeb szeroko pojętego budownictwa. Przyspieszenia wymagają prace kartograficzne zmierzające do pełnego pokrycia obszaru kraju zdjęciami geologicznymi. Rozwinięcia wymagają badania w zakresie geologii eksperymentalnej oraz pomiarów satelitarnych i techniki komputerowej...

W geografii społeczno-ekonomicznej i przestrzennym zagospodarowaniu badania powinny być skierowane na problematykę przemian w strukturze rozmieszczania działalności gospodarczej i kształtowania ich powiązań z punktu widzenia efektywności gospodarowania. Należy poświęcić więcej uwagi problematyce regionalnej, a szczególnie wyrównywaniu warunków życia ludności. Jednocześnie konieczne jest



7 marca 1986. Zakończenie obrad Kongresu. W pierwszym rzędzie od prawej strony: gen. Wojciech Jaruzelski — przewodniczący Rady Państwa PRL, I Sekretarz KC PZPR, prof. dr Zbigniew Messner — prezes Rady Ministrów, dr Roman Malinowski — Marszałek Sejmu, prezes NK ZSL, dr Kazimierz Barcikowski — zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, prof. dr Tadeusz Porębski — sekretarz KC PZPR i mgr inż. Zbigniew Szalajda — wiceprezes Rady Ministrów.

wyjaśnienie barier ograniczających rozwój kraju i poszczególnych regionów oraz opracowanie skutecznych metod wprowadzania ładu przestrzennego...

5. ... Wielkie postępy czyni również biologia środowiskowa, obejmująca kompleks ekologii i nauki o ochronie środowiska. Przez poznane struktury i funkcjonowania ekosystemów, ekologia daje naukowe podstawy kontroli i gospodarki środowiskiem oraz jego ochrony. Dramatyczne zagrożenie środowiska przez działalność człowieka w naszym kraju i na całym świecie, spowodowało nakierowanie prac na badanie tych systemów ekologicznych, które znajdują się pod silnym wpływem presji przemysłowych, komunalnych i rolniczych. Doraźnym zadaniem biologii środowiskowej jest rozpoznanie, prognoza i kontrola zagrożeń (monitoring ekologiczny) oraz opracowanie metod rekultywacji terenów zniszczonych. Dalekosiężnym zaś jej zadaniem jest ekologizacja produkcji przemysłowej i rolniczej oraz optymalizacja warunków bytu i pracy człowieka. Programy badań

w dziedzinie ekologii, ochrony środowiska i ochrony przyrody powinny być rozwijane jako jedna priorytetowa dziedzina nauki...

Należy dostrzec znaczenie zbiorów zoologicznych i botanicznych oraz stworzyć lepsze warunki ich gromadzenia, przechowywania i ekspozycji. Dotyczy to również żywych kolekcji botanicznych, arboretów i ogrodów botanicznych, a także muzeów przyrodniczych jako dobra kultury narodowej, infrastruktury nauki i formy społecznego jej oddziaływania. Należy podjąć starania o utworzenie nowoczesnego muzeum przyrodniczego w Warszawie...

6. ... Odrębne miejsce w klinicznych naukach medycznych zajmuje problematyka zdrowia psychicznego ukierunkowana na rozpoznanie jego biologicznych, psychologicznych i społecznych uwarunkowań. W badaniach tych, wymagających współdziałania nauk medycznych i społecznych, szukać należy wyjaśnienia czynników leżących u podłoża nerwic i zjawisk patologii społecznej, takich jak alkoholizm, uzależnienie lekowe i innych. Alkoholizm

stanowi szczególne zagrożenie zdrowotne i społeczne. Niezbędne jest zatem podjęcie szybkich i efektywnych działań w celu ograniczenia i likwidacji tego zjawiska patologicznego. Podniesienie stanu zdrowotności społeczeństwa wymaga dalszego rozwoju rehabilitacji jako dziedziny zapewniającej przywrócenie fizycznej i psychicznej sprawności oraz pozycji społecznej człowieka niepełnosprawnego.

W obszarze nauk socjomedycznych podstawowym kierunkiem powinny być badania nastawione na rozpoznanie biologicznych, fizycznych i chemicznych zagrożeń środowiskowych zdrowia oraz przeciwdziałania im. Determinuje to konieczność intensywnego rozwoju medycyny środowiskowej i medycyny pracy oraz związanych z nimi nauk podstawowych — mikrobiologii itp. Rozwijać należy podstawowe badania w dziedzinie ergonomii, w szczególności nad optymalizacją czynników środowiska pracy i elementów obciążenia psychicznego w pracy zautomatyzowanej. Obok szkodliwości czynników płynących z degradacji środowiska naturalnego, środowiska bytowania, pracy i wypoczynku, determinantą zdrowia społecznego jest odżywianie się. Określa to miejsce nauk żywieniowych, ukierunkowanych z jednej strony na optymalizację sposobów żywienia się w stanach zdrowia i choroby, a z drugiej na zapewnienie zdrowotnych walorów żywności. Niezbędna jest ścisła współpraca w tym zakresie z naukami rolniczymi ...

7. ...Należy rozwijać badania w zakresie fizjologii i genetyki zwierząt gospodarskich zmierzające do osiągnięcia ich wszechstronnej użyteczności oraz podniesienia zdrowotności. W chowie zwierząt konieczne jest rozwijanie badań nad doskonaleniem programów hodowlanych, ze szczególnym uwzględnieniem krajowych zasobów pasz oraz efektów ekonomicznych. W ochronie zdrowia zwierząt duże znaczenie będzie miało wykorzystanie osiągnięć biotechnologii.

Doskonalenie środków i sposobów przetwarzania produktów pierwotnej produkcji rolnictwa dotyczy szczególnie technologii żywności. Konieczne jest rozwijanie badań nad zjawiskami, jakie zachodzą w procesach przetwórstwa surowców roślinnych i zwierzęcych oraz czynnikami kształtującymi biologiczną i sensoryczną jakość żywności. Unowocześnienie technik fizycznych, chemicznych oraz biologicznych w przetwarzaniu i konserwacji pasz i żywności oraz ich ochrona przed skażeniami powinny być przedmiotem szczególnych dociekań. Dla zwiększenia potencjału żywnościowego niezbędne jest poszukiwanie nowych źródeł pasz i żywności na drodze biosyntezy i wykorzystania produktów ubocznych.

Szczególne znaczenie dla społeczeństwa socjalistycznego ma rozwój badań nad stanem żywienia kraju i racjonalnym żywieniem człowieka zdrowego.

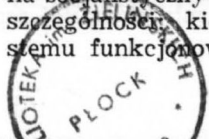
Programy badawcze leśnictwa powinny nawiązywać do społecznego i gospodarczego zna-

czenia lasu oraz ochrony środowiska. Wynika stąd potrzeba poznania zasad kształtowania i ochrony ekosystemów leśnych w warunkach silnej presji antropogennej oraz opracowania nowego modelu, ukierunkowanego na wzmocnienie środowisko-twórczej roli lasu, ważnej dla całokształtu kompleksu żywnościowego. Badania z zakresu drzewnictwa należy koncentrować na racjonalnym wykorzystaniu surowca drzewnego, jego uszlachetnieniu oraz metodach uzyskiwania materiałów drewnopochodnych.

Niezbędne jest podjęcie kompleksowego programu badawczego w dziedzinie techniki rolniczej, leśnej i przetwórstwa żywności, ukierunkowanego na opanowanie technologii energooszczędnych oraz wykorzystanie niekonwencjonalnych źródeł energii. Dostosowanie sprzętu rolniczego i form jego wykorzystania do struktury organizacji wsi, jak również wykorzystanie elektroniki, komputeryzacji i informatyki w badaniach i praktyce jest potrzebą chwili ...

8. ...Przed naukami społecznymi stoją problemy o zasadniczym znaczeniu:

- treść, przebieg i formy głównego konfliktu naszej epoki między antagonistycznymi systemami społecznymi świata współczesnego; problematyka pokojowa współistnienia i równoprawnej współpracy narodów świata; warunki zachowania ludzkiej cywilizacji; procesy gospodarcze zachodzące we współczesnym świecie; rozwój rynku światowego;
- globalne problemy współczesności, których rozwiązanie ma decydujące znaczenie dla losów naszego kraju: problem ekologiczny, demograficzny, żywnościowy, energetyczny i inne;
- prawidłowości rozwoju wspólnoty krajów socjalistycznych i miejsce Polski w tej wspólnotce; współpraca polityczna i międzynarodowa integracja ekonomiczna krajów socjalistycznych; tendencje rozwojowe ZSRR i innych krajów socjalistycznych;
- rozwój nowej formacji społeczno-ekonomicznej, ze szczególnym uwzględnieniem polityki okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu; ogólne prawidłowości i swoistości budownictwa socjalistycznego w Polsce; przemiany w stosunkach produkcji społeczeństwa polskiego; przeobrażenia strukturalne klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji; sprzeczności społeczne w toku budownictwa socjalistycznego;
- przemiany struktury społeczno-gospodarczej, mechanizmy i instrumenty ich kształtowania;
- organizacja i nowoczesne metody zarządzania;
- czynniki i mechanizmy społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturowe wpływające na socjalistyczny rozwój społeczeństwa, a w szczególności: kierunki przeobrażania systemu funkcjonowania gospodarki oraz do-



skonalenia systemu rządzenia krajem, racjonalne wykorzystanie zasobów pracy, poziom kadr kierowniczych, stan świadomości społecznej, etos pracy, stan kultury życia zbiorowego;

- kierunki reformowania i umacniania państwa, doskonalenia systemu prawa, utwierdzenie praworządności w działaniach władz i obywateli, demokratyzowania mechanizmów politycznych, wzrostu kultury politycznej i kultury prawnej Polaków.

Kierunki rozwoju nauk humanistycznych wynikają z ich istoty. Są one składnikiem kultury narodowej, wywierającym wpływ na jej treści i formy, w szczególności zaś na kształtowanie świadomości historycznej i świadomości prospektywnej narodu, stanowią też instrument badania zjawisk i procesów społecznych i politycznych. Procesy te, we współczesnej Polsce mają ogromne znaczenie poznawcze. Tak ujęte zadania wymagają pogłębionej refleksji teoretycznej.

Podstawowym polem badań wszystkich nauk humanistycznych pozostaje niezmiennie problematyka polskiej kultury, jej dziejów, stanu i perspektyw rozwojowych, jej wkładu w kulturę ogólnoludzką. Zagadnienia kultury współczesnej, jej treści ideowe rodzące się pod wpływem przeobrażeń socjalistycznych w naszym kraju, jej wzajemne relacje z nauką, człowiekiem i społeczeństwem należy uczynić jedną z głównych sfer poszukiwań badawczych. Na czoło wysuwa się potrzeba wzbogacenia wiedzy naukowej o osobowości ludzkiej i podmiotowości człowieka we wszystkich jego poczynaniach, a także o stanie samowiedzy narodowej Polaków i jej związków z rzetelną wiedzą o losach i kulturach innych narodów świata. Wymaga to badań w dziedzinie historii, także powszechnej i szeroko rozumianych nauk o kulturze. Ważne zadania przypadają językoznawstwu, nauce o literaturze i naukom o sztuce, które mają szczególne znaczenie poznawcze i kulturotwórcze. Rozwijać należy dalej badania w dziedzinie archeologii, etnologii i kultury materialnej. Rozwijać też należy badania nad świadomością społeczną Polaków i ich aspiracjami, jak też nad sposobami kształtowania socjalistycznego sposobu życia. Należy też podjąć szeroko zakrojone, interdyscyplinarne zarówno empiryczne, jak i filozoficzne badania nad teorią wartości, w szczególności wartości moralnych.

Współczesność stawia nowe i niezwykle trudne zadania przed systemem edukacji narodowej. Wynika stąd dla całej polskiej nauki, nauk społecznych w szczególności, potrzeba projektowania przyszłościowych modeli i kierunków rozwoju systemu edukacji narodowej, a także potrzeba ustawicznej analizy funkcjonowania tego systemu, jego celów, środków i metod realizacji. Rozwijać też należy międzydiscyplinarne badania nad młodzieżą, jej aspiracjami i wartościami.

Konieczne jest integrowanie badań w dziedzinie nauk społecznych (socjologii, nauk prawnych, ekonomii, językoznawstwa, psychologii (z badaniami w dziedzinie nauk ścisłych, przyrodniczych, medycznych i technicznych, które stwarzają nowe możliwości metodologiczne, poznawcze i praktyczne.

Zakres oddziaływania nauk społecznych i humanistycznych na życie duchowe narodu i praktykę społeczną zależeć będzie od umacniania w nich marksistowskiej orientacji metodologicznej, albowiem istotą marksizmu-leninizmu jest odważne i wszechstronne badanie rzeczywistości bez ograniczeń i regionów wąskiego wtajemniczenia. Konieczne jest przy tym gruntowne przemyślenie systemu przekładni pomiędzy dorobkiem nauk społecznych a społeczną praktyką. Konieczne jest również wyrugowanie błędnych mniemań, iż nauki społeczne uprawiać można niewielkim kosztem. Nauki te wymagają pilnie pomocy w dziedzinie wyposażenia oraz doskonalenia struktur organizacyjnych (niekiedy także powołania nowych, jak np. placówki nauk politycznych w strukturze PAN)...

V. WARUNKI ROZWOJU NAUKI

1. W okresie rewolucji naukowo-technicznej rozwój nauki i techniki powinien być źródłem dynamiki zmian gospodarczych. Postęp w przemyśle i rolnictwie dokonuje się bowiem obecnie przede wszystkim w drodze wdrażania do praktyki odkryć naukowych. W większym stopniu należy wykorzystać możliwości wynikające ze sprzężenia nauki z cechami ustroju socjalistycznego. Społeczna własność środków produkcji powinna ułatwiać wykorzystanie osiągnięć naukowo-technicznych dla doskonalenia procesów produkcyjnych. Socjalizm sprzyja upowszechnieniu wiedzy, może uczynić z nauki siłę kulturotwórczą, istotny czynnik przekształcania i podnoszenia jakości życia. Uczestnicy III Kongresu Nauki Polskiej oczekują, że władze państwowe stworzą niezbędne warunki dla godnego wykonania określonych w uchwale zadań. Finansowanie właściwe ukierunkowanej działalności badawczej oznacza bowiem inwestowanie w przyszłość Polski.

2. W 92 wyższych uczelniach i 420 instytucjach naukowo-badawczych pracuje obecnie ponad 75 tys. nauczycieli akademickich i pracowników naukowo-badawczych, w tym 11,7 tys. profesorów i docentów. W stosunku do 1973 r., gdy obradował II Kongres Nauki, oznacza to wzrost kadry naukowej o 27%, a więc dużo niższy niż zakładały ówczesne prognozy. Systematycznie zmniejsza się liczba młodzieży zainteresowanej podejmowaniem pracy naukowej. W wyniku kryzysu społeczno-gospodarczego z instytucji naukowych przeszło do innych działów gospodarki narodowej ponad 30 tys. pracowników inżynierjno-tech-

nicznych, co wpłynęło niekorzystnie na możliwości prowadzenia prac doświadczalnych i wdrożeniowych. Odwrócenie tych negatywnych tendencji jest warunkiem koniecznym zwiększenia efektywności pracy zaplecza badawczego kraju.

Szczególną uwagę należy zwrócić na odtworzenie potencjału kadrowego instytutów re-sortowych, które poniosły w ostatnich latach największe straty ...

4. Na początku lat osiemdziesiątych nakłady finansowe na działalność badawczą i rozwojową w Polsce ukształtowały się na bardzo niskim poziomie, nie odpowiadającym ani potrzebom kraju, ani możliwościom kadrowym nauki polskiej. Powstały rażące dysproporcje w stosunku do wysiłku badawczego pozostałych krajów wspólnoty socjalistycznej. Obecnie sytuacja finansowa nauki ulega stopniowej poprawie. III Kongres Nauki Polskiej opowiada się za takim programowaniem nakładów na badania, aby w 1990 r. ich udział w dochodzie narodowym wynosił 3,5%, a po 1995 r. był nie mniejszy niż 4,0%. Uczestnicy Kongresu oceniają pozytywnie zmiany legislacyjne dotyczące finansowania badań, zwłaszcza zaś utworzenia centralnych funduszy: Prac Badawczych i Rozwojowych, Wdrożeń i Dewizowego. Uznajemy, że społecznie racjonalne użytkowanie środków na cele badań i rozwoju jest wspólną powinnością władz państwowych i środowiska naukowego ...

W celu poprawienia stanu bazy lokalowej i wyposażenia warsztatów naukowych uważamy za niezbędne:

- zwiększenie nakładów inwestycyjnych w dziedzinie nauki i techniki do poziomu nie mniejszego niż 1% ogółu nakładów inwestycyjnych w kraju oraz szybkie ukończenie już rozpoczętych inwestycji;
- stworzenie skoordynowanego programu badawczo-produkcyjnego w dziedzinie aparatury naukowej, uwzględniającego zalecenia Narady Prezydentów Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych z 1977 r. i wnioski Prezydium PAN w tej sprawie;
- rozwój krajowej produkcji sprzętu informatycznego oraz prac związanych z jej oprogramowaniem;
- tworzenie nowych i rozwijanie istniejących zakładów doświadczalnych przy placówkach naukowych, stanowiących jedną z najbardziej dynamicznych form inicjowania produkcji aparatury naukowo-badawczej; rozwój nowoczesnej z mikrokomputerizowanej aparatury naukowo-badawczej, wymagającej zastosowania najnowszych technologii wykonawstwa elektronicznego;
- zasadniczą poprawę bazy poligraficznej oraz podjęcie innych działań zmierzających do przyspieszenia i usprawnienia działalności wydawniczej, zwłaszcza w zakresie książek naukowych, podręczników akademickich i literatury popularnonaukowej ...

7. Postępująca specjalizacja badań i hermetyczność języka naukowego powodują trudności w porozumiewaniu się uczonych, nawet tych, którzy pracują w obrębie podobnych dyscyplin naukowych. Potrzebny jest sprawny przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi grupami nauk oraz rozwinięty system upowszechniania osiągnięć naukowych wśród społeczeństwa. Doniosłą rolę spełniają w tym zakresie specjalistyczne i regionalne towarzystwa naukowe, tworzące platformę dyskusji i wymiany informacji między pracownikami nauki, a także przedstawicielami praktyki społecznej i gospodarczej. Konieczne jest też animowanie szerokiego, międzypokoleniowego ruchu społecznego, ukierunkowanego na myślenie o strategii rozwoju Polski ...

8. ... Rozszerzenie międzynarodowej współpracy naukowej wymaga utworzenia w kraju należycie wyposażonych ośrodków kongresowych przede wszystkim w Warszawie i Krakowie.

9. Uczestnicy III Kongresu Nauki Polskiej z uwagą i zainteresowaniem odnoszą się do wprowadzonych ostatnio zmian w systemie sterowania polityką naukową w kraju. Oczekujemy, że Komitet do Spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów stanowić będzie płaszczyznę współdziałania uczonych i działaczy państwowych oraz gospodarczych, a także zapewni spójność i koordynację działań instytucji naukowych, niezależnie od ich porządkowania organizacyjnego, będzie tworzył warunki dynamizujące procesy innowacyjne w gospodarce narodowej. Polska Akademia Nauk powinna doskonaląc swoje ustawowe funkcje najwyższej reprezentacji nauki polskiej w kraju i za granicą. W ramach realizacji ustawowych zadań Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nadal istotną rolę powinny odgrywać organy samorządowe szczebli wyższych, w tym zwłaszcza Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego ...

* * *

Podkreślając niniejszą Uchwałę III Kongresu Nauki Polskiej:

- podkreśla celowość podtrzymania tradycji periodycznego zwoływania analityczno-oceniających i programujących kongresów;
- zwraca się do Komitetu Organizacyjnego o ustalenie systemu okresowej analizy i oceny realizacji Uchwały oraz przekazywania rządowi i środowisku naukowemu wynikających z niej wniosków;
- zobowiązuje Komitet Organizacyjny do wnikliwego rozpatrzenia wszystkich zgłoszonych wniosków organizacyjnych i postulatów, tych zwłaszcza, które z uwagi na stopień szczegółowości nie mogły być uwzględnione w Uchwale oraz skierowania do właściwych jednostek naukowych i organów państwowych. O sposobie ich wykorzystania należy powiadomić wnioskodawców.

III Kongresu Nauki Polskiej

Na obradującym w Warszawie w dniach od 5—7 marca 1986 r. III Kongresie Nauki Polskiej dokonano wszechstronnej wymiany poglądów, podsumowującej blisko dwuletnią dyskusję toczącą się w naszym środowisku. Zabrali w niej głos także przedstawiciele władz państwowych i politycznych, gospodarki, opinii publicznej. Wszystkie te wypowiedzi stanowią cenny materiał wzbogacający treść kongresowych uchwał.

Zwołanie Kongresu podyktowane było potrzebą dokonania bilansu dotychczasowych osiągnięć i koniecznością oceny dzisiejszego stanu nauki polskiej, a przede wszystkim — wolą nakreślenia wizji jej rozwoju w okresie nadchodzących 15 lat.

Dorobek ostatniego czterdziestolecia nauki polskiej, stanowiący kontynuację twórczych i postępowych tradycji narodu, może być przedmiotem uzasadnionej dumy. Jednak w czasie, jaki minął od poprzedniego Kongresu, nie zdołaliśmy zrealizować wielu jego postanowień. Wpłynęły na to przede wszystkim napięcia społeczno-ekonomiczne, które wystąpiły w naszym kraju na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, przyczyniając się do nadwątlenia polskiego potencjału badawczego. Część ustalonych na II Kongresie priorytetów uległa zmianie w wyniku innych, niż przewidywaliśmy, potrzeb społecznych i kierunków rozwoju nauki. Nie możemy też pominąć niedociągnięć we własnej pracy, zwłaszcza zaś niedostatków organizacyjnych i braku konsekwencji w działaniu. Dostrzegamy pilną potrzebę poszanowania etosu pracownika nauki, przezwyciężania słabości wewnątrz naszego środowiska, eliminowania objawów bierności wobec najpilniejszych problemów kraju. Uważamy za niezbędne przywrócenie należnej rangi krytyce naukowej, jako warunku poszukiwania prawdy i podstawy rozwoju kadr naukowych.

III Kongres Nauki Polskiej został zwołany w okresie wydatnego przyspieszenia postępu naukowo-technicznego. Postęp ten stał się zarazem decydującym czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego, prowadzącym do głębokich zmian strukturalnych i przeobrażeń w sposobach produkcji. Obraz świata u schyłku XX i początkach XXI wieku zarysowuje się coraz wyraźniej. Postęp technik rolniczych przyczynia się do złagodzenia problemów żywienia rosnącej wciąż liczby mieszkańców naszej planety. Wzmagają się starania o przywrócenie równowagi ekologicznej środowiska przyrodniczego. Tworzone są warunki podnoszenia zdrowotności społeczeństw oraz ograniczenia nękających ludzką chorób. Zmniejszy się liczba ludności ciężko pracującej fizycznie. Wyroby przemysłowe uzyskają większą trwałość i funkcjonalność. Coraz głębiej sięgać będzie penetracja człowieka w przestrzeń ko-

smiczną, wzrośnie stopień zastosowania wyników badań kosmicznych w praktyce gospodarczej. Telewizja satelitarna znacznie rozszerzy dostęp do informacji w skali międzynarodowej. Zasadniczej modyfikacji ulegną systemy kształcenia, ukierunkowując się na model ustawicznego poszerzania i aktualizowania zakresu zdobytej wiedzy, wzbogacania osobowości człowieka.

Polska musi dogonić utracony czas. Wielkie cywilizacyjne przeobrażenia nie mogą dokonywać się bez naszego udziału. Stoimy tymczasem wobec niezwykle poważnych barier rozwoju: bariery energetycznej i materiałowej, bariery ekologicznej, wodnej i surowcowej, słabości systemu organizacji i zarządzania, luki technologicznej, dekapitalizacji parku maszynowego, braku mechanizmów wyzwalających powszechną wolę efektywnej pracy. Są to problemy, których nie sposób rozwiązać bez odwołania się do nauki. Wobec wyczerpania się możliwości ekstensywnego rozwoju gospodarki, tylko postęp naukowo-techniczny stwarza szansę realizacji ambitnych zamierzeń, zakładających podwojenie dochodu narodowego w ciągu najbliższych piętnastu, dwudziestu lat. Sytuacja ta nadaje szczególne znaczenie Kongresowi, którego obrady daleko wykroczyły w swej treści poza obszar spraw społeczności naukowej.

Przebudowa gospodarki narodowej opierać się będzie w najbliższej przyszłości na elektronicznej, automatyzacji i robotyzacji procesów produkcyjnych oraz na komputerowych systemach wspomagania twórczej pracy człowieka. Wprowadzane będą materiały i technologie otwierające zupełnie nowe perspektywy przed przemysłem i rolnictwem. Rozwinie się energetyka i technika jądrowa. Biotechnologie staną się jednym z czynników prowadzonej na wielu płaszczyznach intensyfikacji gospodarki żywnościowej oraz ochrony zdrowia i środowiska. Powstaną nowe technologie pozyskiwania i wykorzystywania surowców, udoskonalone zostaną środki i systemy transportu. Wzrośnie troska o ład przestrzenny i piękno otoczenia człowieka, o wygodę życia, zwłaszcza na obszarach silnie zurbanizowanych. Podstawy urzeczywistnienia tego programu powstać mogą jedynie w pracowniach uczonych. Konieczne będzie również dokonanie głębokich zmian w sferze kierowania gospodarką narodową, zgodnie z celami zapoczątkowanej w latach osiemdziesiątych reformy gospodarczej.

Uwzględniając perspektywy rozwojowe kraju, zawarte w dokumentach politycznych i własną wizję socjalistycznej Polski przełomu stuleci, wychodząc naprzeciw społecznym aspiracjom — III Kongres Nauki Polskiej podjął Uchwałę wytyczającą strategiczne kierunki badań na lata 1986—2000. Na rzecz zaspokojenia społecznych potrzeb i przeobrażeń gospodarki rozwijać się będą nauki ścisłe i techniczne, nauki o Ziemi i nauki górnicze, nauki medyczne, rolnicze i leśne oraz rozwijające się ostatnio najbardziej dynamicznie nauki biologiczne.

Ważna rola ideologiczna i kulturotwórcza przypada naukom społecznym i humanistyce. W ramach tych wielkich grup nauk priorytet nadano tym, których wyniki najpełniej służą perspektywnym interesom ojczyzny. Nie zapominamy przy tym o fundamentalnym znaczeniu badań podstawowych, stanowiących źródło wszystkich przełomowych osiągnięć techniki, a także wywierających zasadniczy wpływ na wykształcenie i podnoszenie poziomu kultury naukowej społeczeństwa.

Przekonanie o przewodniej roli postępu naukowo-technicznego nie może jednak ograniczać horyzontów widzenia spraw przyszłości Polski oraz prowadzić do niedostrzegania określonych zagrożeń, związanych z ryzykiem dehumanizacji pracy i stosunków międzyludzkich, z trudnościami adaptacyjnymi społeczeństwa do głębokich przemian strukturalnych i szeroko pojętych przeobrażeń rzeczywistości. Stworzenie modelu rozwoju w pełni wykorzystującego humanistyczne treści socjalizmu — to w tym kontekście zadanie na miarę epoki. Przekształcenie świadomości współczesnego człowieka i przygotowanie go do życia w nowych warunkach — jest problemem o podstawowym znaczeniu politycznym, społecznym i gospodarczym, niemożliwym do rozwiązania bez nowatorskich opracowań naukowych. Nauki społeczne stają się więc niezwykle ważnym czynnikiem, który powinien oddziaływać na wszystkie aspekty życia człowieka, między innymi poprzez wchodzenie w interdyscyplinarne związki z innymi dziedzinami nauki. Powinny wkraczać w sferę rozwiązań technicznych — ich podstawowym zadaniem jest bowiem troska o humanizację rzeczywistości.

Najpoważniejszym zagrożeniem związanym między innymi z osiągnięciami nauki jest groźba wojny. Ludzkość znalazła się w zwrotnym punkcie historii, w którym może albo dokonać aktu samozagłady, albo wejść na drogę wszech-

stronnego postępu. Uczestnicy III Kongresu Nauki Polskiej solidaryzują się z postanowieniami Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata, który w styczniu 1986 r. odbył się w Warszawie. Opowiadamy się za ideą powszechnego rozbrownia, za całkowitą likwidacją arsenałów broni jądrowej, biologicznej i chemicznej. Popieramy wszystkie inicjatywy służące odprężeniu w stosunkach międzynarodowych.

Wywiązanie się nauki polskiej z przyjętych na Kongresie zobowiązań możliwe będzie tylko w atmosferze społecznego zaufania, respektowania materialnych potrzeb rozwoju nauki. Niezbędny jest istotny wzrost nakładów na rozwój nauki i postępu naukowo-technicznego, poprawa wyposażenia warsztatów naukowo-badawczych, pełny dostęp do światowej literatury. Konieczne jest rozszerzenie wszechstronnego współdziałania z liczącymi się ośrodkami naukowymi na świecie, przede wszystkim zaś z uczonymi krajów wspólnoty socjalistycznej w ramach programu wielostronnej, kompleksowej współpracy do roku 2000.

Uczestnicy III Kongresu Nauki Polskiej z zadowoleniem przyjmują wyrażane przez przedstawicieli władz politycznych i państwowych zapowiedzi spełnienia postulatów naszego środowiska. Sprzyja to umacnianiu klimatu współdziałania między nauką i władzami, z korzyścią dla społeczeństwa. Oddziaływanie na rzecz takiego właśnie klimatu uważamy za cenny element dorobku naszych obrad i poprzedzając je dyskusji.

Uczeni polscy realizować będą wytyczone przez Kongres zadania w poczuciu odpowiedzialności za losy kraju, za międzynarodową pozycję Polski i jakość życia jej obywateli. Wyrażamy przekonanie, że wyniki obrad III Kongresu Nauki Polskiej wniosą znaczący wkład w urzeczywistnienie perspektywicznych programów rozwoju naszej Ojczyzny.

